

**Dziennik Wschodni**  
Lublin  
24-11-16  
DZ. / Nr 227

**TRZY PYTANIA** do Karoliny Rozwód, która pokieruje Teatrem Andersena w Lublinie do czasu wyboru nowego dyrektora

## Nie planuję żadnej rewolucji

● **Pierwsza reakcja na nową misję Karoliny Rozwód, dyrektor Teatru Starego w Lublinie?**

– Zaskoczenie. Druga – poczucie ogromnej odpowiedzialności. Trzecia – pewien rodzaj zaszczytu, że miasto docenia to, co udało się zrobić w Teatrze Starym. Kiedy uświadomiłam sobie, że idę do teatru repertuarowego z zespołem aktorskim – jeszcze raz pojawiło się poczucie ogromnej odpowiedzialności.

● **Kiedy pani obejmie rządy w Teatrze im. H. Ch. Andersena?**

– Formalnie dyrektorem jest jeszcze Arkadiusz Klucznik. Po zamknięciu procedury związanej z jego rezygnacją zostaną powierzone mi obowiązki kierowania teatrem do czasu, aż zostanie wyłoniony nowy dyrektor. Na początku roku ma się odbyć konkurs na nowego dyrektora. Zobaczymy, jak będzie przebiegał i kiedy zostanie rozstrzygnięty. Czy dyrektorem



zostanie osoba, która jest wolna i może przyjść od razu, czy też taka, która pracuje i musi skończyć sezon u siebie. Będę pracować w Andersenie tak długo, jak będzie potrzeba.

● **Plany na nowy teatr?**

– Tak się złożyło, że Arkadiusz Klucznik wcześniej złożył plany repertuarowe do końca sezonu. Będę je szanować. Nie planuję też żadnej rewolucji ani ewolucji. Moim zadaniem jest zapewnienie stabilności pracy teatru i płynne przekazanie go nowej dyrekcji.

**ROZMAWIAŁ:  
WALDEMAR SULISZ**